



JERZY LIS

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kanonier Jerzy Lis, ur. w 1923 r., uczeń gimnazjum, kawaler.

2. Data i okoliczności aresztowania:

13 kwietnia 1940 r. w nocy o godz. 2.00 wkroczyło do mieszkania dwóch NKWD-zistów, jeden żołnierz i jeden cywil kolejarz, którzy po przeprowadzeniu rewizji odwieźli mnie do pociągu.

3. Nazwa obozu (więzienia, miejsca robót przymusowych):

Wieś Nowobrack, akmolińska [akmolska] *oblast*.

4. Opis obozu, więzienia:

Wieś położona była w stepie w Kazachstanie. Warunki mieszkaniowe bardzo marne – w jednej małej izbie mieszkało często ponad 12 osób różnego wieku i płci. Wszelkimi sposobami starano się utrzymać porządek i czystość.

5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców:

Zesłańcy do tej wsi to przeważnie Polacy, którzy stanowili 80 proc. Reszta to chłopci ze wsi, którzy jednak często podawali swą narodowość jako polską, czasem białoruską. Poziom umysłowy dość wysoki, znaczny procent inteligencji. Stosunki między zesłańcami układały się poprawnie, pomagano sobie wzajemnie w miarę możliwości.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Zaraz po przyjeździe na miejsce przeznaczenia wysłano nas w pole do roboty. Kobiety jednak po pewnym czasie wycofały się z powodu ciężkiej pracy i strasznych warunków zamieszkania. W jednej takiej budzie spało 30 ludzi (objętość budy 80 m³), wyżywienie [było] słabe, ubrania nie dostawaliśmy ani nie można go było kupić. Kobiety utrzymywały się ze sprzedaży rzeczy.



7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Władze NKWD odnosiły się do nas bardzo podejrzliwie i wrogo. Badania przeprowadzano bardzo często, przy czym ciągle zadawano te same prawie pytania. Starano się przekonać nas na każdym kroku o słuszności komunizmu i jego zasad, silnie szerzono propagandę antyreligijną. Polskę starano się poniżyć, przedstawiano ostatnie wypadki w świetle fałszywych dokumentów. „Do Polski nigdy nie wróćcie, bo jej już nigdy nie będzie”.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska była bardzo słaba, brak środków lekarskich. Ze szpitali nasi jednak korzystali w razie potrzeby. Śmiertelność niezbyt duża, od 27 kwietnia 1940 do 1 lutego 1942 r. zmarło we wsi czworo ludzi, w tym dwoje dzieci. Nazwiska zmarłych: Zofia Cacaj, Piwień oraz dzieci do lat trzech: H. Erhardt, Praczczyński.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną?

Korespondencję z rodziną w kraju utrzymywałem cały czas. Z ojcem, który był w więzieniu, tylko do lutego 1940 r.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony zostałem 1 września 1941 r. Do wojska dostałem się za pośrednictwem przedstawiciela *obłastnego*, który współdziałał z władzami sowieckimi. Przedtem pisałem podanie o przyjęcie mnie do wojska jako ochotnika do Polskiej Misji Wojskowej [sic!].